

Chip tak mały, że można go wstrzyknąć ze szczepionką

15 maja 2021

Celem Rockefellerów, których intencje zdradził nieżyjący już Aaron Russo, było zaszczepienie wszystkich ludzi i całkowita kontrola nad społeczeństwem. Inżynierowie Columbia University, bardzo mocno przybliżyli nas do momentu, w którym to, o czym mówił Russo, stanie się prawdą.

Najmniejszy na świecie wszczepialny chip, jest widoczny tylko pod mikroskopem. UWAGA! Może być wszczepiony za pomocą igły!

Oficjalnie, urządzenie ma odpowiadać za monitorowanie parametrów medycznych, wspieranie i wzmacnianie funkcji fizjologicznych oraz leczenie schorzeń.

Powierzchnia czipa jest mniejsza niż 0,1 milimetr sześcienny. Jest on tak mały, jak cząstka kurzu.

Teraz popatrzmy na to, co mówi się na temat kolejnych dawek szczepionek. W zasadzie narracja na temat konieczności corocznego wyszczepiania, w celu zdobycia populacyjnej odporności na kolejne warianty koronawirusa, jest dziwnie zbieżna z nowymi osiągnięciami w dziedzinie miniaturyzacji. Jeśli to, co stworzyli inżynierowie z Columbi, ma wielkość pyłka kurzu i można to implementować igłą, to plan Rockefellerów, najłatwiej wdrożyć przy kolejnym „dobrowolnie przymusowym” wyszczepianiu miliardami nowych, wzbogaconych o chip dawek szczepionek.

Władze robią wszystko, żeby złamać konstytucje i jednak zmusić obywateli do wzięcia udziału w eksperymencie medycznym o skali większej, niż ta, którą mógł sobie wyobrażać doktor Mengele. Jeżeli Russo mówił prawdę (patrz wideo wyżej), to właśnie wchodzimy w finalny etap wizji Rockefellerów.

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl